

Alegat 26.

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o potrzebie wystawienia budynku gospodarskiego dla krajowego szpitala we Lwowie.

Wysoki Sejmie!

Zarząd szpitala, chcąc nagłaciej potrzebie zadosyć uczynić, wystawił w roku 1875 w pobliżu mieszkania rządu, przez służbę domową, ze starego materiału, pozostałego z rozebranego dachu — zatem bez obciążenia funduszu szpitalnego — szopę niezbędną na drwa, słomę, sprzęty i inne rzeczy nie dające się pomieścić w lokalnościach szpitala.

W r. 1876 polecił Magistrat, ze względów policyi budowniczej i bezpieczeństwa od ognia, rozebranie téj szopy, i wezwał Wydział krajowy, aby wyjednał u reprezentacji kraju uchwałę zezwalającą na budowę szopy murowanej i krytej ogniotrwałym materiałem stósownie do przepisów we Lwowie obowiązujących.

Sprawdziwszy na miejscu iż rozporządzenie magistratu co do szopy było jaknajmocniej uzasadnione, a zarazem przekonany o nieodzownej potrzebie budynku murowanego na cele którym szopa drewniana służyć miała, nie mniej chcąc zaradzić równocześnie i innym potrzebom piekącym, mianowicie co do lokalu dla służby i co do pomieszczenia trzody chlewnej; uznał Wydział krajowy za właściwe, przedłożyć sprawę tę Wysokiemu Sejmowi i zażądać kredytu dodatkowego w kwocie 8217 złr. 54 ct. a. w. na budynek gospodarski. — Co też sprawozdaniem z dnia 13. Sierpnia 1877 r. do L. w. 25457 uczynił.

Służba domu, w liczbie 22 osób mieściła się wówczas i mieści się dotychczas w piwnicy na ten cel nibyto urządzonój. Lokal ten nie odpowiada przeznaczeniu, jest bowiem ciasny, wilgotny, duszny, ciemny, i w czasach epidemii sprzyjający szerzeniu się zarazy, słowem względy humanitarne i higieniczne zabraniają używać go na pomieszkanie dla ludzi.

Utrzymanie trzody chlewnej odpadkami kuchennymi stanowi gałąź dochodów szpitala, przynoszącą rocznie czystego zysku około 1000 złr. a. w. Szesnaście sztuk trzody chlewnej mieści się teraz w chlewie starym, grożącym upadkiem; a oddalonym od gmachu szpitalnego tylko o 5 sążni. To bliskie sąsiedztwo, niezgodne z wymogami sanitarnymi oraz względ na niedaleki upadek chlewu, skłoniły Wydział krajowy że objął projektem miejsce dla trzody chlewnej w zamierzonym budynku.

Miał więc budynek ten obejmować: skład na słomę czystą, i magazyny na poddaszu, zaś w parterze: mieszkanie służby, magazyn na sprzęty inwentaryalne większej wartości, skład sienników wraz z lokalem do ich wypychania, drwalnię na 100 m. k.

drew i lokal do rąbania w zimie, nareszcie chlew dla trzody. Stanąć zaś miał na najodleglejszym krańcu wschodnim gruntu zakupionego od Höflicha w ten sposób, aby nie tamował komunikacji z głównym gmachem szpitalnym. Koszta obliczono z jak najskrupulatniejszą oszczędnością.

Wczesne zamknięcie zeszłorocznego Sejmu było przyczyną, że komisya administracyjna nie złożyła na stół Wysokiej Izby swego sprawozdania z tego przedłożenia Wydziału krajowego. Lecz sprawozdawca komisyi — jak to pozostałe akta Sejmowe L 348/s wskazują — uznał potrzebę budynku, uznał oszczędność w obliczeniu kosztów i zamierzał wnieść na przyzwolenie żadanego kredytu.

W roku bieżącym potrzeba budynku gospodarskiego jeszcze więcej daje się uczuć, bo wymogi gospodarstwa domowego się niezmnieszyły, lecz owszem z biegiem czasu spotęgowały. I to Wydział krajowy znowa udać się ponownie do Wysokiego Sejmu z prośbą o zezwolenie na wzmiankowaną budowlę, w miejscu témsamém, w rozmiarach takich samych i za cenę taką samą, jakie w roku zeszłym Wysokiej Izbie przedłożone były.

Wydział krajowy przeto wnosi:

Wysoki Sejm raczy przyzwolić:

na postawienie budynku gospodarskiego dla szpitala krajowego we Lwowie wedle załączonego planu i udzielić na ten cel kredytu dodatkowego w wysokości kosztorysem obliczonej kwoty 8.217 złr. 54 ct. a. w.

Lwów dnia 15. Marca 1878.

Ludwik hr. Wodzicki w. r.

Marszałek krajowy.

Dr. Franciszek Hoszard w. r.

Członek Wydziału krajowego.